wolnelektury.pl

Julia
Fiedorczuk

część druga: Elegie

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

JULIA FIEDORCZUK

część druga: Elegie

Płynie Wisła, płynie

po polskiej krainie
jeśli coś w niej żyje
to niedługo zginie

Coś

a więc opowiadamy ciągle te same historie
coś się kończy zaczyna coś płonie
coś nas ku sobie popycha każe śpiewać
kreślić znaki na skórze

coś, co na mnie patrzy z niejednego płótna
dłonie tej kobiety czemu taka czułość
kimkolwiek była umarła
a po niej malarz J. C. Dahl (1788–1857)
sto pięćdziesiąt jeden lat temu

albo to dziecko z *Nieba nad Berlinem*
nie znam płci
w czarno-białym beciku

maluję rzęsy
zdejmuję ubranie
obejmuję plecy mężczyzny
kolekcjonuję wizerunki aniołów
i linijki z wierszy o miłości lub śmierci
szukam ludzi, którzy umieją rozmawiać z jeżami

nastąpił tu wielki wybuch
wszystko porozrzucane
nic tylko zbierać żywe owoce tej wojny
nic tylko zbierać martwe owoce tej wojny

a więc opowiadamy ciągle te same historie
coś się kończy zaczyna coś płonie
coś nas ku sobie popycha, każe śpiewać

coś zsyła nam błogosławieństwo łez

Jamb, trochej, jamb

Jeśli chodzi o wojnę, to widziałam tylko zdjęcia.
Trafiony dziennikarz, 7 maj 2004, ooops,
potem się okazało, że to nie wypada,
lecz w pierwszej chwili gazeta sprzedała się dobrze.

Egzekucję Husajna można za darmo obejrzeć w Internecie.
Spróbujcie też wpisać World Trade Center na Youtubie
(pojawia się wybór, „attacks, jumpers, collapse",
jest oczywiście problem wyboru ścieżki dźwiękowej)

są też zwłoki drugoplanowe w wiadomościach
ich nie żałujemy bo są jak statyści albo kaskaderzy
których się wymienia pod koniec kredytów kiedy nikt nie patrzy,
a żołnierze na szczęście nie są kobietami i dziećmi.

(attacks, jumpers, collapse:
to ask jam pere to lapse
a lax jankers to pass
alarmed jumpers amass)

Kołysanka

tutaj, wewnątrz
ciepłe sny i ciało
dodaje otuchy krew
cicho pulsuje
wypełniając swoją okrężną misję

tutaj, wewnątrz
sen dziecka czy to możliwe
tamte już pod ziemią
(Biesłan, 3 września 2004)

zadanie dorosłych to
zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa
UNICEF wyraża głębokie zaniepokojenie
„eskalacją działań wojennych na terenie Osetii Południowej"
(Sierpień 2008)
można kupić kartki z życzeniami „twórzmy lepszy świat"
wyprodukowane w ChRL

śmierć to jest jak więdną liście
albo jak ktoś jest stary
tak stary, że nie ma już siły i nie chce mu się
bawić, czytać, ani nawet
jeździć na hulajnodze

Autobiographia Literaria[1]

Chciałem powiedzieć to i to, i to.

Marcin Sendecki

przed tym dniem, kiedy ktoś zwinie ciemny ekran nieba
strząśnie gwiazdy jak okruszki żaru
chciałam napisać
o mrówkach jeżach o grzybni

przed tym dniem, kiedy ktoś zwinie ciemny ekran nieba
strząśnie gwiazdy jak okruszki żaru
chcę ci zadedykować
(kimkolwiek jesteś
gdziekolwiek śnisz)
wszystkie nocne
wszystkie miejskie
światła

Wiersz

pogubione sny dotyczyły przyszłości ze szkła
bezwonnej stali kolorowych świateł
w tym wariancie idę do ciebie przez las
przez świeżą zieleń doliny
wody wielkie nie zdołają ugasić miłości
w tym wariancie idę do ciebie przez śmietnik
och, gdyby to było na serio
reklamówki, plastikowe butelki, stare samochodowe fotele
drzewo figowe wydało zawiązki owoców
to oni by już coś z tym zrobili
świeża zieleń doliny
pogubione sny dotyczyły prostych konturów zwycięstwa
to wszystko
żadnych niuansów
teraz tylko żyjmy potem się zobaczy
w tej wersji idę do ciebie przez miasto
szarość pełna mokrych świateł ja je tobie niosę
kuleczki ze srebra
pogubione sny dotyczyły znakomitych miast
mój miły jest mój a ja jestem jego
mamy psa lodówkę plazmę oraz buddę
miłość jest higieniczna dla zdrowia
i długowieczności
w tej wersji idę do ciebie przez wodę i tonę
zanim się spotkamy

[1] *Autobiographia Literaria* (łac.) — autobiografia literacka. [przypis edytorski]

Autoportret z makiem

przejść przez szczęście i nic o tym nie wiedzieć
człowiek nagle zbudzony
pośród ładnych zgliszcz
znam tę twarz
ze zdjęć
to tata
patrzy ze mnie
w lustro
Sylwia Plath
nie żyje
od dwóch lat

Burze i przejaśnienia

gdy odsłania się niebo po tygodniach deszczu
czy widzisz tę radość w listowiu?
jasne barwy śmierci: ksantofile, antocyjany i karoten
podczas wyżu łatwiej o mistyczne zjednoczenie ze światem natury i kultury
trzeba po prostu spojrzeć na wszystko z miłością
miłość wydłuża życie likwiduje wolne rodniki
Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna
przecież nie ma dowodów, że tam naprawdę robią te eksperymenty
nasze tęczowe tiszerty rosną na polach Pakistanu

Wikipedia:
„Opadłe liście
nie przestają pełnić ważnej roli
dla rośliny.
Podlegają bowiem rozkładowi
przez bakterie i grzyby,
stając się źródłem materii
organicznej
i pokarmów mineralnych dla roślin.
Chronią one także przed mrozem
korzenie
i nasiona
leżące na ziemi”

gdy odsłania się niebo po tygodniach deszczu
czy widzisz tę radość w listowiu?
złoty nalot zmierzchu
liczą się tylko podstawowe barwy
liczy się ogień
nie stać mnie jeszcze na milczenie

córka pyta: mamusiu, a co to jest nic?
nic takiego, kochanie, odpowiadam, śpij.

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest udostępniony na licencji Licencja Wolnej Sztuki 1.3.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/fiedorczuk-tlen-czesc-druga-elegie

Tekst opracowany na podstawie: Julia Fiedorczuk, Tlen, Biuro Literackie, Wrocław 2009.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez fundację Nowoczesna Polska z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów autora. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Kopeć, Jan Szejko, Paulina Choromańska, Paweł Kozioł.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.